

GALICJA,

jej ziemia, płody i ludy.

Z pism pośmiertnych

księdza Franciszka Siarczyńskiego.

(Dalszy ciąg. Ob. N. 1, 2, 11, 12, 14, 24, 25, 35, 36, 37, 38, 39 i 40 Dod. tygodniowego.)

XIV.

Treść.

Ormianie. Kiedy do krajów ruskich przybyli. Związki książąt ruskich i węgierskich z Armenią. Pierwsze ślady osady ormiańskiej we Lwowie. Właściwa pora przybycia Ormian. Dzielnica ormiańska we Lwowie. Kościoły. Powaga Biskupa ormiańskiego. Pierwsi Arcybiskupi. Przywileje i swobody Ormianom nadawane. Posługi obywatelskie Ormian. Ich powaga, zacność i majątek obudza niechęć i zazdrość krajowców.

Ormianie.

Nie liczną ale ważną część ludności Galicji Ormianie stanowią, którzy pewnie nie razem lecz cząstkowo i w różnych czasach z Azji w te kraje ruskie się wynosili. Śladu zaś pewnego w dziejach nie mamy, kiedy się ci przychodnie pierwszy raz w kraju zjawili. Że już w wieku XI. za Bolesława II. w Rusi czerwonej znajdować się musieli, dowodem jest list Fedora Dymitrowicza Zuba księcia Ruskiego dany r. 1062, wspomniany w latopismie Lwowa przez Jozefowicza Ormianina⁹¹⁾, a przywiedziony całkiem w potwierdzeniu przywilejów przez Władysława IV. Co wypada na dwa wieki prawie przed założeniem Lwowa od Lwa księcia Ruskiego.⁹²⁾ Wprzód nawet niżeli Lwów wziął miasta postać, Ormianie w nim sadować się poczęli. Jędrzej Kehler, który się po łacinie Cellarius nazwał, pisze, iż miał pewne ślady, że Daniłło, ojciec Lwa jeszcze ich tu sprowadził.⁹³⁾ Mniemać można, że ich książęta Rusi na pomoc przeciw Połowcom wezwali, a za tych śladem i inni wynosząc się z swej ojczyzny zamieszanej obcemi i domowemi wojnami, w ruskie kraje przybyli. Lud przemyślny, sprawny i czynny, w wielu umiejętnościach społeczności przydatnych biegły, wszędzie chętne przyjęcie i pożytki wygodnego życia znajdował. Na początku wieku XII., za czasów Włodzimierza Monomacha, Ormianie w Kijowie lekarzów obowiązki sprawowali. Jednego z nich szczególną biegłość w tej sztuce sławia latopisecy Ruskie, iż dosyć mu było widzieć chorego, aby się poznał czy jego niemoc jest do uleczenia; w przeciwnym nawet przypadku dzień śmierci zgadywał.⁹⁴⁾ Związki nawet z państwem Armenii zbliżały do Rusi jego mieszkańców. — W następnego wieku XIII. początkach ubiegali się książęta Ruscy i Węgieńscy o rękę córki Leona króla Armenii dla osiągnięcia tronu jej ręką. Andrzej król Węgierski powracając z Palestyny, miał zręczność otrzymania jej dla syna swego najmłodszego Andrzeja, już zaślubionego z Maryą córką Mściława księcia Halickiego. Rzym poślednie zaręczyny uznał za ważne z przyczyny wielkiej młodości królewicza, gdy pierwsze z Ruską zawierał.⁹⁵⁾ Już tego czasu znaczna liczba Ormianów we Lwowie być mogła, gdy dla odprawowania nabożeństwa, niemającym jeszcze własnego kościoła około r. 1200, Franciszkanie odstąpili im jednej kaplicy ś. Walentego, która ztąd Ormiańską nazwana została.⁹⁶⁾ Daniel Romanowicz król halicki chcąc i potęgą swą wzmocnić i panowanie uświetnić, Ormianów w kraj swój wezwał, i zapewnieniem korzyści i swobód zachęcił.⁹⁷⁾ Już się znacznie za niego, jak pisze Niesiecki, na Czerwonej Rusi, Wołyniu i Podolu Ormianie rozszerzyli. Lew, syn Daniłła, wzniosłszy Lwów miasto około r. 1268, więcej jeszcze do tego miasta Ormianów ściągnął; przywędrowania w tym czasie tych

przybylców z Tartaryi pamięć najdawniejsze zapisy w księgach kościoła lwowskiego, i akta urzędowe, które w tatarskim języku były pisane, świadczą.⁹⁸⁾ W Jarosławiu nawet mieli swego Biskupa. Tam rozwaliny kościoła a na ścianach postrzegane napisy w ormiańskim języku dowodzą, że to była świątynia Ormiańska.

Najwięcej obcym do kraju przychodniom Kazimierz W. sprzyjał, najlepiej znał zaludnienia i ukształcenia jego potrzebę i sposoby. Wtedy Mahometanie niszcząc wschodnie państwa Azji, cisnęli mieczem tameczne narody, wylecieli kraje. Przymuszeni rzucić swą ojczyznę Ormianie poszli za przykładem braci, którym książęta Rusi schronienie i opiekę dali. Kazimierz stawszy się panem Rusi, i do państw swoich ją wcieliwszy, nie tylko im w całym kraju i we Lwowie osiadać, rzemiosła i handle sprawować, swobód obywatelstwa używać, ale nadto r. 1356⁹⁹⁾, aby się podług dawnych praw i zwyczajów swoich rządzić i sądzić mogli; tudzież zapewniwszy im wolność sprawowania obrządków religii, Biskupowi ich Grzegorzowi mieszkać w tej stolicy Ruskiej r. 1367 dozwolił.¹⁰⁰⁾ W tymże czasie stanął ich pierwszy kościół we Lwowie, wystawiony nakładem Jakóba Sakina i Panoziusza. Rzecz do prawdy podobna, mówi Naruszewicz,¹⁰¹⁾ że Ormianie będący we Lwowie i po innych miastach ruskich, lubo swój narodowy jak i teraz obrządek zachowali, nie podlegali jednak jeszcze temu odszczepieństwu, które ich naród w królestwie Armenii rozdzielało. Powaga Biskupa lwowskiego rozciągała się nie tylko do tych Ormianów, którzy byli w krajach panowania polskiego, ale i do Wołoszczyzny rozciągała się.

W tym-to wieku zgromadzone klęski, obaliły ogromną i znakomitą w dziejach potęgę państwa Armenii.¹⁰²⁾ Ruś czerwona zbyt

98) Około r. 1250 w Rusi były trzy kościoły Ormianów, we Lwowie, w Kamieńcu podolskim i w Jazłowie; i ci to byli z początkowej osiadłości z Krymu, bo w sądach i kościelnych zapisach języka tatarskiego używali. — Wiadomości przez Warteresiewicza.

99) Dany przywilej w Sandomierzu „*Feria 6. infra Octavam festi Pentec. 1356.*” Inny przywilej służący miastu Lwowi też Ormianom swobody zatwierdza.

100) Słowa przywileju: „*Notum facimus, quod ad probitatem Dni Gregorii episcopi Armenorum, et legalitatis industriam, quibus apud nos fide dignorum testimonio commendatur, eidem Dno Gregorio in nostra Civitate Lemburga residentiam personalem faciendi, in suo jure, et fide permanenti, et ipsis utendi, modo et consuetudine Armenorum, damus et concedimus omnimodam facultatem etc.*” Datum in Lemburga in vigilia Beatae Agnetis, 1367.

101) Hist. nar. Pol. T. VI. str. 331. Najpierwsze to było Biskupstwo we Lwowie Ormiańskie. Chodykiewicz utrzymuje, że ów Biskup Grzegorz, którego nazwisko nieznane, bo po imieniu tylko Biskupów mianowano, z królów Armenii rodu pochodził, że prócz katedry w mieście pod wezwaniem Wniebowzięcia N. Panny, mieli na Krakowskim przedmieściu trzy kościoły: ś. Krzyża, ś. Anny i ś. Jakóba. Do nich też wprzód należał kościółek ś. Maryi Magdaleny, czego przy nim ślady i dowody. To okazuje jak znaczna ich ludność była we Lwowie.

102) Kraj Azji, który Armenią wielką się zowie, a Rosyan, Turków i Persów panowaniu teraz podlega, od uścia rzeki Kur w morze kaspijskie aż do brzegów Eufratu na mil 300, a z północy ku południowi, to jest od Georgii i góry Kaukazu do Diarbekiru, mil 250 się rozlega. — Armenia mała w części wschodniej Azji mniejszej się mieści, różne podziały zawiera, i razem z Cylicją jest prowincją Ottomanów. W obu zachowują używanie swej rodowitej mowy, lubo wszędzie, gdzie tylko są rozprószeni, pospoliciej krajowym językiem mówią. Żaden może naród więcej odmian losu nad Armenią nie doznał. Historia ich dawne walki z Belem królem Assyrii i Alexandrem W. Macedonii wystawia. Tygranes wznosił Armenię i siebie do wielkiej potęgi i nazwą Króla Królów się pysznił, ale zwyciężony i siebie i naród zgubił. Wydzierali go Rzymianom Persowie, i znowu tracili. Przez 850 lat ród Arsacydów tron Armenii posiadał; po ich upadku Persy z Grekami panowanie dzielili. Drugich przenieśli Ormianie, ale zawojowani przez Mahometanów Arabów, r. 693 poddać się ich rządowi musieli, niektóre tylko prowincje swych królów miały. Na początku jedynastego wieku Cesarze Wschodni Arabów wypędzili, a Konstantyn Monomach r. 1145 Armenii i jej stolicy zwa-

91) Rękopism Jozefowicza „Kroniki“ znajduje się w księgozbiornie hr. Ossolińskiego, a przywilej potwierdzający jest dotąd w archiwum podług doniesienia męża wielkiego światła i zasługi Kajetana Warteresiewicza, Arcybiskupa lwowskiego.

92) Naruszewicz księciem Dymitrem go zowie. Ob. o. s. 275.

93) *Andr. Cell. Descriptio Pol. ed. Mitzler. T. I. p. 582.* Jana Alnpech w hist. Lwowa twierdzi, że około r. 1280 pod opieką książąt Ruskich Ormianie we Lwowie osiedli.

94) *Hist. par M. Karamzin. T. II. p. 201.*

95) *Hist. Nar. Pol. Naruszewicz. T. IV. p. 203.*

96) Korona. Niesiecki. T. I. str. 94.

97) *Theatrum praec. mundi urbium. 1617.*

odległa, aby z jej upadku korzystać mogła, otworzyła im tylko kraj swój, i przychodniów do korzyści handlu i do uczestnictwa swobód przypuściła. Roku 1413 trzy tysiące rodzin Ormiańskich wyniosło się z Azji, które Aleksander książę Moldawii przyjął do swych krajów, a ci w Suczawie i innych pięciu miastach osiedli. Część ich z majątkiem znacznym wyprowadziła się do Lwowa. Z tego powodu Władysław Jagiełło r. 1415 wyznaczył im jedną dzielnicę w mieście za opłatą czynszu rocznego, blisko kościółka ś. Jana, gdzie się pobudowali Ormianie, i północną część miasta murowanemi domami zajęli. Odtąd ta ulica Ormiańska się zwać poczęła, lubo i na Krakowskiem przedmieściu znaczna ich liczba osiadła. Już roku 1388 przywilej tegoż króla uznając potrzebę dla nich Biskupa krajowego, onegoż z dozwoleń Rzymu postanowił, i katedrę mu we Lwowie naznaczył. Władysław III. r. 1434 testamenta Ormianów za ważne mieć rozkazał. Kazimierz IV. r. 1464 utwierdzając nadane im dawniej prawa, narodem ich przemysłnym i użytecznym krajowi nazwał. Toż uczynił Zygmunt I., nadając dla nich listy swobody w latach 1506, 1516, 1519. Postanowił oraz, aby wybierani od

nej Ani, wydarłszy ją żydowskiemu rodowi Pagratydów, był panem. Ledwie mógł mieć świat co równego temu sławnemu ogromną swą wielkością miastu 700.000 domów liczącemu. Wkrótce Grecy Turkom ustąpić musieli. Zawojowali oni Armenią wielką, przeszli Eufurat i całą Azję mniejszą r. 1088 podbili. Rządzeni przez Emirów, długo z niewiernymi walczyli o swą ojczyznę i jej swobody Ormianie. Roku 1220 pierwszy raz widok Mogulów Armenię zatrwożył, i srogi ich oręż ją przytłoczył. Odtąd Armenia podnieść głowy nie zdołała. Mahometanizm wziął górę, i usiłowania chcących się otrząsnąć z pod żelaznego jarzma pomnażały kraju nieszczęścia. Tych unikając mieszkańcy Armenii wielkiej wynosili się do Azji mniejszej i do Cylicyi, zaludniając kraje pod rządem własnego i obcego rodu panów. I tych wkrótce nawała Mogulów zagarnęła. Rozterki wewnętrzne, najazdy Mameluków, Tatarów i Turkomanów, zniszczenia państwa Armenii już bardzo osłabionego dokonały. Szukali księżęta Ormiańscy pomocy papieżów i państw zachodu, by jarzmo niewiernych zrzucić z siebie mogli, ale listy i obietnice nie były pomocą. Niekiedy pożyteczniejszych przyjaciół, lepszych obrońców w Tatarach znajdowali. Roku 1335 nie mogąc się oprzeć nachodzącym ich kraj Egipcyanom, wynosić się z ojczyzny musieli. Wezwany na tron Armenii przybyły z Krzyżakami i panujący w Cyprze Dom Lusignan państwa tego upadku nie wstrzymał. Z tego rodu Leon VI. obrany r. 1365 ostatnim był królem Armenii, który od Sultana Mameluków porażony, częścią w tułactwie, częścią w więzieniu życie zakończył, z nim królestwo Armenii zgasło, a razem i znaczenie, do jakiego miał prawo, kraj tak rozległy, tak dawny, a do tego i tak rozkoszny, iż zdanie wielu w nim raj umieszcza. Dziś też miejsce kraj Turkomanii i Diarbekir zajmuje.

zgromadzenia Ormiańskiego biskupi, powagą króla potwierdzeni bywali. Tak Zygmunt August obranego Jerzego Lwowczyka r. 1562, dyplomatem swym do sprawowania władzy biskupiej upoważnił, co i następni królowie czynili. Lecz wtedy przybysze z Carogrodu już oderwali byli Ormianów, przynajmniej w znacznej części od jedności z rzymskim kościołem. Stefan, Patriarcha wielkiej Armenii, złożwszy godność mianą w swym kraju, przyjął Arcybiskupią lwowską i tu życie zakończył; pochowany przy swym kościele r. 1551.¹⁰³⁾ Drugi był Patriarcha Melchizedech, który także we Lwowie osiadł i Arcybiskupa r. 1630 poświęcił.

Przebiegłością, sprawnością i znajomością rzeczy i języków; tyle sobie zalety zjednali u królów polskich Ormianie, iż w ważnych zleceniach używani od nich byli, i częstokroć najtrudniejsze interesa do ułatwienia onym powierzali. Takim był ów Ormianin Grzegorz od Władysława Jagiełły do Turek i Węgier wyprawiony; takim był Jakób, o którym Decyusz pisze, iż od Zygmunta Augusta jeździł do Persów, Arabów, Tatarów i t. d. i wielkie skarby królewskie przesałował; takim Sefer Muratowicz u Zygmunta III., wysłany od króla do Persyi dla odnowienia z tem państwem związków handlowych, dla kupna drogich wyrobów i płodów wschodnich. Takimi byli kupcy lwowscy, których bogaty handel miał składy wielkie po wszystkich znakomitych miastach kraju, rozciągał się do Kafy, Stambułu, Alexandryi, Egiptu, Kairu, a nawet do Indyi; najdroższe ztamtąd towary sprowadzał¹⁰⁴⁾, które potem u nich kupcy z Europy zakupywali, które Niemcy, Polacy i Rusini rozwozili. Ormianie wprowadzili do kraju sztukę wyrabiania i farbowania safianów, i kurdybanów drogo wtedy płaconych, a które ztąd szły do Niemiec, Włoch i Francyi. Ormianie kupeżyli korzeniami, jedwabiem, srebrem, złotem i drogiemi kamieniami;¹⁰⁵⁾ przyszli więc do znacznych bogactw, a które ich wystawiły na cel zazdrości krajowców. To samo pomnażało niechęć katolików ku Ormianom, iż z kościołem rzymskim nie trzymali.

(d. c. n.)

103) Położony mu nagrobek w kościele Ormiańskim Lwowskim to wyraża: *Hoc sepulchrum est Rndi Patris Stephani Patriarchae Majoris Armeniae, qui adveniens Leopolim, animam suam Deo tradidit. A. D. 1551. d. 14. Januar. Julio II. pontifici reddidit obedientiam. Ob. Niesiecki T. I. st. 95.*

104) *Math. Micchor. lib. 2. cap. 1. de Russic. Hi sunt mercatores peritissimi, ad Caffam, Constantinopolim, ad Alexandriam Egipti, ad partes Indiae, penetrantes et merces afferentes.*

105) *Colloquia osiec. Cichocki p. 121.*

Obrót handlu krajowego w marcu 1857.

Porządkiem nowej taryfy.

(Obacz Nr. 3, 7, 8, 12, 25, 27, 28 i 33 Dodatku tygodniowego.)

Wywóz za granicę.

Wywieziono	z okręgu Namiestnictwa lw.	z Bukowiny	Wywieziono	z okręgu Namiestnictwa lw.	z Bukowiny
	funtów			funtów	
Kawa surowa	—	1,19	Kamienie młyńskie, ślufirske . . .	—	1382,75
Owoce południowe	—	4,80	Preparata lekarskie i perfumy . . .	9,96	8
Tabaka	—	32	Gumy, żywica	—	9,10
Jarzyna świeża	24,00	40,15	Potaż	1,12	—
„ przyrządzana	76,40	—	Borax surowy	56	1,45
Zboże: pszenica, strączkowe	27,00	8,90	Kremor tartari	6,00	—
„ żyto, proso, hreczka, kukurudza	1044,94	204,73	Siarka, arsenik, atun	24,08	5,95
„ jęczmień, słód, owies	678,60	—	Żelazo	1,68	285,50
Mąka i mieliwo	1819,70	2,00	Blacha żelazna surowa	1,28	—
Rośliny, bzy, siano	—	1353,60	Żelazo lane surowe	—	63,63
Koniczyna i nasiona	3,67	5,30	Cynk ze związku celnego	—	6,57
„ nasionka	21,62	55	Krusce, miedź, mosiądz, nikiel . . .	—	204,12
Ryby rozmaite	—	3,00	Len i konopie	—	5,32
Skóry proste	3,74	92	Przędza bawełniana bielona	6,24	—
„ bliżej nie oznaczone	15	65	Przędza lniana surowa	—	22,29
Futra	2,00	—	„ kręcona	18,11	—
Miód przasny	21,00	—	Wetna w przędzy farbowana	—	1,50
Wosk biały i żółty	8,09	37,59	Wyroby bawełniane średnie	—	9,62
Masło, smalec, tłuszcz	—	1,00	„ „ przednie	—	4,71
Oleje tłuste	—	1,54	Wyroby lniane, powroźnicze	—	15,39
Piwo i miody w beczkach	18,72	—	„ „ najpośledniejsze	20,00	200,02
Ocet w beczkach	19,00	7,20	„ „ pospolite	24,77	71,38
Trunki palone, wódka, arak, rum	20,21	4,56	„ „ średnie	75,65	—
Wino beczkami	67,35	5,64	„ „ przednie	9,00	1,30
Przyprawy mączne, chleb, suchary, makowy	8,47	30	Wyroby wełniane pospolite	1,34	25,60
			„ „ średnie	4,09	2,10

Wywieziono	z okręgu Na- miestnictwa lw.	z Bukowiny	Wywieziono	z okręgu Na- miestnictwa lw.	z Bukowiny
	funtów			funtów	
Wyroby wełniane przednie . . .	—	3,05	Wyroby żelazne najpośledniejsze .	7,32	81,08
Wyroby jedwabne przednie . . .	1,65	1,66	„ poślednie, kosy, sierpy . . .	1483,54	42,53
Suknie i stroje pospolite . . .	1,36	2,88	„ przednie	12,26	80
„ „ przednie	98	4,49	Wyroby z kruscu rozmaite . . .	80	20,60
„ „ najprzedniejsze . . .	9,05	—	Instrumenta astronomiczne, chirur- giczne, muzyczne	99,23	3,85
Papier najprościejszy	—	39,00	Maszyny żelazne	—	81,36
„ prosty	—	5,81	„ bliżej nieoznaczone . . .	—	78
„ przedni	3,28	32	Drobny towar najprzedniejszy . .	10	2
Wyroby z papieru	—	1,72	„ „ przedni	5,74	1,00
Wyroby kuśnierskie surowe . . .	31	6	„ „ pośledni	3,76	11,22
„ gotowe	35	137,72	Preparata chemiczne, farby . . .	8,52	4,49
Skóry proste	90	49,21	„ rozmaite inne	16,37	—
Wyroby ze skóry i z kauczuku proste	—	6,52	Mydła i świece stearynowe . . .	2,21	15,20
„ przednie	6,52	9,84	Mydło proste	1,40	—
Rękawiczki	2,63	1,06	Zapałki	7,84	26,78
Wyroby drewniane najpospolitsze	—	443,60	Książki, karty, muzykalia . . .	8,49	9,20
„ furnir, posadzka	39	16,50	Malowidła na płótnie	2	1,00
„ przednie	52,45	32,29	Otreby	—	3,10
Szkło i towary szklane poślednie	15,87	287,00	Bydło rzeźne i robocze, woły . . sztuk	13	32
„ średnie	371,79	65,69	„ krowy z cielętami	42	73
„ przednie	43,28	28,71	„ konie	42	11
Wyroby gliniane najpospolitsze .	—	81,00	Drzewo na opał stóp kub.	720	72
„ „ pospolite	—	37,10	„ fabryczne	1717	387
„ „ przednie	3,60	—	„ transport ładem	—	5646

Gorzelnie i browary w lwowskim okręgu administracyjnym.

Wydatek w czerwcu 1857 — 1856.

(Obacz Nr. 7, 9, 17, 19, 29 i 32 Dodat. tygod.)

Nr.	Powiaty kameralne	W ó d k a						P i w o									
		Ilość gorz.		Ilość wiader zacieru		Zestawienie w czerwcu 1857		Ilość bro.		Wywa- rzono		Zestawienie w czerwcu 1857					
		w czerwcu 1857	w czerwcu 1856	więc.	mniej	więcej	mniej	w czerwcu 1857	w czerwcu 1856	więc.	mniej	więcej	mniej				
1	Brody	6	7,891	5	3,480	1	—	4,411	—	21	4,599	17	2,713	4	—	1,886	—
2	Brzeżany	5	4,770	3	3,219	2	—	1,551 ²⁰⁾	—	13	1,718	11	1,553	2	—	165	—
3	Czerniowce	7	7,658	11	12,499	—	4	—	4,841	16	3,937	18	4,068	—	2	—	131
4	Kołomya	25	7,721	33	18,518 ²⁰⁾	—	8	—	10,797 ²⁰⁾	7	1,035	8	930	—	1	105	—
5	Lwów	—	—	—	—	—	—	—	—	8	2,275	7	1,224	1	—	1,051	—
6	Przemyśl	7	2,753	—	—	7	—	2,753	—	17	4,648	17	2,266	—	—	2,382	—
7	Sambor	1	2,550	—	—	1	—	2,550	—	7	2,049	6	1,230	1	—	819	—
8	Sanok	1	1,120	—	—	1	—	1,120	—	11	1,168	11	584	—	—	584	—
9	Stanisławów	31	25,463 ²⁰⁾	29	29,980	2	—	—	4,516 ²⁰⁾	11	2,856 ²⁰⁾	13	2,202	—	2	654 ²⁰⁾	—
10	Stryj	2	3,300	3	2,078	—	1	1,222	—	10	2,195	10	1,858	—	—	337	—
11	Tarnopol	2	540	7	11,460	—	5	—	19,920	20	3,685	20	3,480	—	—	205	—
12	Żółkiew	1	1,953	—	—	1	—	1,952	—	14	1,971 ²⁰⁾	11	1,108 ²⁰⁾	3	—	863	—
Razem . . .		88	65,719 ²⁰⁾	91	81,234 ²⁰⁾	—	3	—	15,515	155	32,137	149	23,216 ²⁰⁾	6	—	8,920 ²⁰⁾	—
Do tego produkeya w samym Lwowie :										12	6,381	8	3,816	4	—	2,565	—
Suma ogólna :										167	38,518	157	27,032 ²⁰⁾	10	—	11,485 ²⁰⁾	—

Kruszelnica 1395, 1556.

Zygmunt August potwierdza przywilej Władysława Jagielly wydany rodzinie Kruszelnickich.

(Dokończenie. Obacz Nr. 40 Dodatku tygodniowego.)

Quas quidem literas suprascriptas ratas et firmas habentes illas in omnibus illarum punctis et condicionibus approbamus ratificamus et confirmamus, atque eas robur debitae et perpetuae firmitatis habere decernimus. Quatenus tamen in possessione dictorum bonorum praenominati haeredes extiterint. In cuius rei testimonium sigillum nostrum praesentibus est appensum. Datum Varschouiae IN Convencionem regni generali feria sexta post festum conceptionis Virginis Marie proxima. Anno domini Millesimo quingentesimo quinquagesimo sexto Regni veri nostri Vigesimo septimo. Praesentibus Reverendissimo et Reverendis in Christo patribus Dominis Nicolao Dziergowski Archiepiscopo Gnesnen(sis) legato nato et regni nostri primate Andrea Zebrzydowski Cracovien(sis) Joanne Droiwski Cuiavien(sis) Andrea Noskowski Plocen(sis) Joanne Dzduski Przemisliens(sis) Jacobo Vchanski Chelmen(sis) Episcopis. Nec

Któryto przywilej wyżej wyrażony uznawszy prawdziwym i ważnym takowy we wszystkich jego orzeczeniach i warunkach uznajemy, zatwierdzamy i umacniamy, oświadczając iżby takowy miał należytą moc i trwałą powagę. A wszakże jak długo istnieć będą w posiadaniu pomienionych dóbr wzmiankowani dziedzice. A na świadectwo tej uchwały pieczęć nasza w niniejszego została zawieszona. Działo się w Warszawie podczas walnego sejmku królestwa w sobotę najbliższą po uroczystości niepokalanego poczęcia Panny Maryi. Roku Pańskiego 1556go, a królestwa naszego 27go. W przytomności Najprzewielebniejszego i Przewielebnych w Chrystusie Ojców Panów Mikołaja Dziergowskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego urodzonego legata i królestwa naszego prymasa, Andrzeja Zebrzydowskiego krakowskiego, Jana Drohojowskiego kujawskiego, An-

non Mag(nifi)cis Ven(e)r(a)b(i)bus ac generosis Stanislao comite in Theczin cracouien(si) et lublinien(si) Belsen(si) que capitaneo. Martino Sborowski calis|siensi et odolanovien(si) sidlouien(si)q(ue) capitaneo. Lvca comite in Gorca Brzesten(si) et Buscen(si) Gnesnen(si)q(ue) capitaneo. Joanne de Mielecz Podolie Supremo Regni Marsalco ac Grodecen(si) Chmielnicen(si)q(ue) capita(n)eo | Stanislao Lawski Mazouiae Andrea Lipski Rauensi Palatinis, Stanislao Macziewski Sandomirien(si) ac Lvbmlien(si) Sauichosten(si) q(ue) capitaneo Erasmo de Crethcow Gnesnen(si) Joanne de Sluzevo Brzesten(si) Stani|slao Herborth Leopoliem(si) Floriano (B)ełdowski Lublinien(si) Valentino Dembienski Sandeczen(si) et capitaneo Chenczinen(si) Stanislao de Theczin Zauichosten(si) ac sprudicen(si) capitaneo Stanislao Volski Brze|zinen(si) Joanne Szieracowski... aroio Jesowski Varsovien(si) castellanis Joanne Oczienski regni n(ost)ri cancellario ac Cracouien(si) Sandecen(si) Olstiniensiq(ue) Joanne Przeremski regni n(ost)ri | vicecancellario Decano Cracouiensi ac gnesnen(si) vilnensiq(ue) Praeposito et omnium terram nuntiiis. Nicolao Trzebochowski cubiculi nostri praefecti et Brzesten(si) Lelouien(si)q(ue) Capitaneo Sigismundo Ligeza Po|cillatore Regni n(ost)ri et Leopoliem(si) Krzepicea(si)q(ue) secretariis n(ost)ris et aliis quam pluribus fide dignis. Dat(um) per manus praefati R(everen)di Joannio Przeremski Regni n(ost)ri Vicecancellarii Decani | Cracouiensis ac Gnesnensis, Vilnensis ac sancti Floriani in Clepars praepositi sincere nobis dilecti.

Joannes Przeremski

R(egni) P(oloniae) vicecancell(arius) s(crip)si)t (m. p.)
Relatio praefati R(everen)di Joannis Przeremski
Regni n(ost)ri Vicecancellarii Decani Cracouien(si)
ac Gnesnen(si) Vilnen(si) et s. Floriani in Clepars
Praepositi.

Na odwrotnej stronie: Privilegium villa Cruszelnica p....
(Pieczęć oderwana)

Oryginał na pergaminie miejscami uszkodzony, znachodzi się u pana Karola Zawadzkiego właściciela Kruszelnicy.

Jan Wagilewicz.

drzeja Noskowskiego plockiego, Jana Dziaduskiego przemyskiego, Jakóba Uchańskiego chełmskiego biskupów. Takż wielmożnych, Czcigodnych i Urodzonych Stanislawa hrabi na Tęczynie krakowskiego, lublińskiego i bełskiego starosty, Marcina Zborowskiego kaliskiego, odolanowskiego i szydlowieckiego starosty, Łukasza hrabi na Górze brzeskiego, buskiego i gnieźnieńskiego starosty, Jana z Mielca podolskiego, wielkiego koronnego marszałka, grodeckiego i chmielnickiego starosty, Stanislawa Łaskiego mazowieckiego, Andrzeja Lipskiego rawskiego wojewodów; Stanislawa Maciejewskiego sandomirskiego, lublińskiego i zawichowskiego starosty, Erazmu z Kretowa gnieźnieńskiego, Jana z Służewa brzeskiego, Stanislawa Herburtu lwowskiego, Floryana Bełdowskiego lublińskiego, Walentyna Dembińskiego sandeckiego i starosty częcińskiego, Stanislawa z Tęczyna zawichoskiego i starosty sprudyckiego (?), Stanislawa Wolskiego brzezińskiego, Jana Sierakowskiego.... Jeżowskiego warszawskiego kasztelanów; Jana Oczienskiego królestwa naszego kanclerza i krakowskiego, sandeckiego i olsztyńskiego, Jana Przerębskiego królestwa naszego podkanclerza, dziekana krakowskiego, gnieźnieńskiego i wileńskiego proboszcza; — a prócz tego posłów wszystkich ziem Mikolaja Trzebochowskiego dworu naszego nadsorcy a brzeskiego i lelowskiego starosty, Zygmunta Ligęzy podczaszego królestwa naszego a lwowskiego i krzepickiego starosty, sekretarzy naszych; — i innych bardzo wielu wiary godnych. Dano przez ręce pomienionego Czcigodnego Jana Przerębskiego królestwa naszego podkanclerzego, dziekana krakowskiego, gnieźnieńskiego i wileńskiego a u św. Floryana na Kleparzu proboszcza nam wielce milego.

Jan Przeremski

królestwa polskiego podkanclerzy pisał. (r. s.)

Wniesienie pomienionego Czcigodnego Jana Przerębskiego królestwa naszego podkanclerzego, dziekana krakowskiego, gnieźnieńskiego i wileńskiego a u św. Floryana na Kleparzu proboszcza.

Przywilej na wieś Kruszelnicę....

Hnizdyczów. *) R. 1735.

Assekuracya Lasów Hnizdyczowskich powagą listu Jakóba Ludwika królewica p. utwierdzona.

Jakub Ludwik królewic Polski y Wielkiego Xięstwa Litewskiego | Na Żukwi, Złoczowie, Pomarzanach, Tarnopolu etc. Pan y Dziedzic. |

Wiadomo czyniemy praesenti Diplomate Nostro komu o tym teraz i napotym wiedzieć będzie na|leżalo. Iz doszło Nas wiedzieć, o znaczney dezolacyi Lasow do Dobr Naszych Dziedzicznych Wsi | Hnizdyczney y Pleszkowie należących w Woiewodztwie Wołyńskim y Powiecie Krzemienieckim | leżących, a w Possessiey pronunc Wielbnych OO. Dominikanow Podkamienieckich będących, tak | przez roznych IchmCiow Panow Possessorow w Włosci Naszey Tarnopolskiej Dobra od Nas trzymających, iako tez y niektorych sine Consensu Nostro assygnacye do tychze Lasow otrzymujących. Więc | iako Zapisem Naiasnieyszego S. P. Królewica JmCi Konstantina Brata Naszego Nayukochanszego | in Anno 1726 zakazano iest Urodzonemu Gubernatorowi Włosci Naszey Tarnopolskiej, aby się za|dnym pretextem w dawanie Assygnacyi do przerzeczonych Lasow nie interessował, tak y My confir|mując tenze in toto zapis, y explicando mentem et voluntatem Nostram tym niniejszym Diploma | a oraz zabiegając dalszey ruinie y spustoszeniu pomienionych Lasow zakazujemy y zabraniamy aby | się nikt tak z Officialistow Naszych cujuscunque Dignitatis iako tez y Ichm-

Ciow PP. Possessorow quovis | Juris titulo nie wazył tam posylac, ani zadnych Assygnacyi wydawac bez wyrazney woli Naszey. | Czego Wielbni OO. Dominikani Podkamienieccy iako Possessorowie wzywz pomienionych Dobr | mają przestrzegac, aby in posterum większey w tychze Lasach Hnizdycznych y Pleszkowieckich | szkody nie bylo. Na co dla lepszey wiary i wagi Ręką własną podpisawszy się Pieczęć przycisnąć | rozkazalismy. Datt^m w Zamku Naszym Żukiewskim die 9. Julij 1735 Anno.

(podpis) Jakub Ludwik Królewic P.

(Niżej pod tem) Anno 1736 die 17. Nov(e)mbris comparens personaliter Wielbny w | Bogu JMC Xiądz Jakub Woynarowski Procurator Causarum Montis Sacratissimi | Rosarii Podkamienensis tę dyploma od Naiasniey(szego) Królewica Polskiego Jakuba | temuz Konwen(towi) Podkamien(ieckiemu) danę ad Acta Castren(sia) Capitan(ealia) Cremen(ecensia) per oblatam po|dał. Suscepi. Samuel Rogala Tchorzewski Burgrabia Krzemieniecki).

(Inną ręką) Inductum ad Acta Cast(rensia) Cap(itanealia) C(remenecensia).

Dokument ten po formie urzędowej wydany, opatrzony jest w pieczęć na wzór pieczęci kancelaryi mniejszej królewskiej, z herbem orła i pogoni, w pośrodku Sobieskich z koroną królewską, a z opisem w około: „Jacobus Ludovicus Regius Princeps Poloniae et M. D. Lit.“

(Udzielił JMC. X. Sadok Barącz).

*) Wieś w obwodzie Stryjskim, powiecie Mikołajowskim.